

Sygn. akt III AUz 485/13

POSTANOWIENIE

Dnia 30 grudnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO del. Beata Górską (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 30 grudnia 2013 r. na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku H. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy

na skutek zażalenia ubezpieczonego H. S.

na postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 22 października 2013 r. sygn. akt VII U 1515/13

postanawia:

oddalić zażalenie.

del. SSO Beata Górską

Sygn. akt III AUz 485/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 22.10.2013r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił wniosek ubezpieczonego H. S. o ustanowienie pełnomocnika z urzędu, z uwagi na brak stanu nieporadności ubezpieczonego i nieskomplikowany stopień (charakter) sprawy.

Sąd I Instancji miał na uwadze, że niniejsza sprawa dotyczy prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, a zatem decydujące znaczenie dla rozwiązania spornej kwestii ma treść opinii biegłych sądowych, oceniających stan zdrowia ubezpieczonego. Rozstrzygnięcie sprawy nie wymaga więc od ubezpieczonego specjalistycznej wiedzy prawniczej, a wyłącznie przedstawienia Sądowi, a wcześniej organowi rentowemu, dokumentacji dotyczącej stanu zdrowia, względnie stawienia się na badania.

Zdaniem Sądu Okręgowego czynności procesowe podejmowane dotychczas w sprawie przez ubezpieczonego wskazują, że radzi sobie w sprawie, skoro pisma wnosi w terminie, odnoszą się one do podstawowych i merytorycznych kwestii i można z ich treści wysnuć wniosek co do aktualnego stanowiska i treści żądań. Materialna sytuacja ubezpieczonego miała zatem w niniejszej sprawie znaczenie drugorzędne.

Poza tym, Sąd ten wskazał, że nad prawidłowością postępowania, a przede wszystkim nad jego bezstronnością czuwa niezawisły Sąd, podejmujący szereg czynności z urzędu, nawet bez wniosku strony. Dodał również, że zgodnie z art. 5 k.p.c. w razie uzasadnionej potrzeby Sąd będzie udzielał w toku procesu stronom występującym w sprawie bez adwokata lub radcy prawnego, niezbędnych pouczeń co do czynności procesowych.

Powyższe postanowienie zaskarżył ubezpieczony podnosząc, że jest osobą schorowaną i ma problemy z formułowaniem pism, a poza tym, może mieć problem z dochowaniem terminów, w tym ustosunkowaniem się do treści opinii biegłych sądowych. Dlatego za niezbędne w ocenie ubezpieczonego należy uznać ustanowienie pełnomocnika z urzędu, który właściwie reprezentowałby jego interesy.

Mając na uwadze powyższy zarzut żalący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i przyznanie pełnomocnika z urzędu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie ubezpieczonego nie jest zasadne.

Sąd Apelacyjny, po dokonaniu analizy całości akt w przyzmacie zaskarżonego orzeczenia, doszedł do przekonania, że zapadłe rozstrzygnięcie jest w pełni trafne

i wynika z prawidłowo zastosowanych przepisów art. 117 § 5 k.p.c. Brak jest podstaw do uwzględnienia zażalenia. Należy wyjaśnić, że w orzecznictwie sądowym ugruntowany jest pogląd prawny, podzielany przez Sąd Odwoławczy, że potrzeba ustanowienia pełnomocnika z urzędu nie zachodzi, jeżeli sprawa jest nieskomplikowana pod względem prawnym i faktycznym, a strona sama potrafi sobie poradzić w prowadzeniu procesu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia

3 czerwca 1974 r., sygn. akt II CZ 94/74, LEX 7511, czy tożsame stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2010 r., w sprawie o sygn.

IV CSK 318/09, LEX nr 678016). Przyjmuje się bowiem, że udział zawodowego pełnomocnika w sprawie będzie potrzebny zazwyczaj wtedy, gdy strona wnosząca

o jego ustanowienie jest nieporadna, ma trudności z samodzielnym podejmowaniem czynności procesowych albo gdy sprawa jest skomplikowana pod względem faktycznym i prawnym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2005r., sygn. III CK 533/04, LEX nr 197647, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2010 r.,

w sprawie o sygn. IV CSK 318/09, LEX nr 678016). W niniejszej sprawie, zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie zachodzi potrzeba ustanowienia pełnomocnika z urzędu, skoro ubezpieczony prawidłowo, zrozumiale i rzeczowo formułuje twierdzenia oraz

wnioski, na co wskazują choćby treść odwołania od decyzji organu rentowego oraz treść zażalenia. Brak jest przy tym podstaw do twierdzenia, że ubezpieczony jest osobą nieporadną wskutek posiadanych schorzeń, mającą przy tym problem

z formułowaniem myśli, czy dochowaniem terminów. Jak wynika z analizy dokumentacji medycznej, ubezpieczony w ostatnim czasie nie uskarżał się na depresję, zaburzenia intelektualne, psychiczne czy wskazujące na zaburzenia pamięci. Nic też nie wskazuje na to, aby obecnie cierpiał na zaburzenia świadomości, utratę pamięci czy miał trudności w skupieniu uwagi, które faktycznie mogłyby rzutować na zdolność do obrony praw w toku procesu sądowego. Schorzenia ubezpieczonego dotyczą zespołu bólowego kręgosłupa szyjnego i lędźwiowo – krzyżowego na tle zmian zwyrodnieniowo – dyskopatycznych, ze stwierdzoną znaczną otyłością, nadciśnieniem tętniczym, przy zachowanej wydolności krążeniowo – oddechowej. Ubezpieczony ma również stwierdzoną w opinii lekarza orzecznika ZUS ograniczoną ruchomość stawu łokciowego lewego, lecz z pism ubezpieczonego nie wynika, aby miał trudności w ich przygotowywaniu, a w szczególności aby był osobą leworęczną. Także obustronny znaczny niedosłuch odbiorczy nie pozbawia ubezpieczonego

(bez zaopatrzenia w aparat słuchowy) zdolności do występowania w procesie, skoro zachowuje w procesie zasadę pisemności, a meritum sprawy sprowadza się do oceny wpływu stanu zdrowia na zdolność do pracy, dokonywanej w przyzmacie zgromadzonych dokumentów medycznych oraz stanowiska biegłych zawartego

w pisemnej opinii. Należy dodać, że Sąd Okręgowy słusznie przyjął, że dotychczas podejmowane przez ubezpieczonego czynności, tak w trakcie postępowania rentowego, jak w późniejszym okresie, wskutek wniesienia odwołania od decyzji organu rentowego, wskazują, że jest wystarczająco zorientowany w zakresie objętym przedmiotem sporu, potrafi w sposób przejrzysty i zrozumiały artykułować oraz uzasadniać swoje stanowisko. Ustosunkowując się do stanowiska żalącego, jakoby mógł nie dochować terminów na dokonanie określonych czynności procesowych, należy wyjaśnić, iż ubezpieczony w takim przypadku zawsze będzie mógł wnieść o przywrócenie terminu na dokonanie uchybionej czynności.

Z powyższych względów, Sąd Apelacyjny uznając zaskarżone rozstrzygnięcie za prawidłowe, a wywiedzione zażalenie za niezasadne, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji postanowienia.

del. SSO Beata Górka